

O tym wiemy. Ale czy tak robimy?

„Je?li Mnie kto mi?uje, b?dzie zachowywa? mo? nauk?, a Ojciec mój umi?uje go i do niego przyjdziemy”. My wszyscy, mi?uj?cy Jezusa, jeste?my powo?ani do tego, aby zachowywa? Jego nauk?. Nauka ta jest zawarta przede wszystkim w czterech Ewangeliach.

Czy ju? przeczytali?my wszystkie cztery Ewangelie? Warto codziennie po?wi?ci? troch? czasu, aby je czyta?. Nauka Jezusa jest bardzo bogata, ale mo?na j? stre?ci? w kilku jasnych zasadach. Jest to wa?ne dla ludzi naszych czasów, kiedy wszystko musi by? realizowane szybko i dlatego musi by? mo?liwie uproszczone. Tak?e pokarm jest cz?sto spo?ywany jako fast food, a astronautom podawany jest nawet w pigu?kach zawieraj?cych wszystkie sk?adniki potrzebne do ?ycia. Dwa epizody zawarte w Ewangeliach pozwalaj? nam zrozumie?, co jest najistotniejsze w chrze?cija?stwie. Pierwszy, w rozdziale dwudziestym drugim Ewangelii ?w. Mateusza, przedstawia faryzeusza, który chc?c wystawi? Jezusa na prób? pyta Go: „Nauczycielu, które przykazanie w Prawie jest najwi?ksze?” Jezus odpowiada: „B?dziesz mi?owa? Pana Boga swego ca?ym swoim sercem, ca?? swoj? dusz? i ca?ym swoim umys?em”. To jest najwi?ksze i pierwsze przykazanie. Drugie podobne jest do niego: „B?dziesz mi?owa? bli?niego swego jak siebie samego. Na tych dwóch przykazaniach opiera si? ca?e Prawo i Prorocy”. Te dwa przykazania streszczaj? Stary Testament. Jezus potwierdza, ?e najwa?niejsze s? nie liczne przepisy zawarte w Prawie Moj?eszowym, lecz mi?o?? do Boga i mi?o?? do bli?niego. Drugi epizod pokazuj?cy istot? chrze?cija?stwa znajduje si? w Ewangelii ?w. Jana. To ostatnia wieczerza. W mowie po?egnalnej Pana Jezusa czytamy zdanie b?d?ce syntez? ca?ego Nowego Testamentu – przykazanie, które Jezus okre?li? jako nowe i swoje: „Mi?ujcie si? wzajemnie tak, jak Ja was umi?owa?em”. Równie? Nowy Testament mówi, ?e najwa?niejsza jest mi?o??. Tutaj jednak pojawia si? co? nowego: mi?o?? mi?dzy uczniami Jezusa ma by? wzajemna. Jezus objawi? nam bowiem, ?e Bóg jest Trójc?, ?e s? to trzy Osoby: Ojciec, Syn i Duch ?wi?ty, ?yj?ce mi?o?ci? wzajemn?. Ludzie, stworzeni na obraz i podobie?stwo Trójcy, s? wi?c powo?ani do ?ycia nie w pojedynk?, lecz wspólnotowo, w mi?o?ci wzajemnej i kiedy tak si? dzieje, realizuj? si? w pe?ni wed?ug planu Bo?ego.

Nie wystarczy jednak o tym wiedzie?. Trzeba tym ?y?. Jezus powiedzia?: „Je?li Mnie kto mi?uje, b?dzie zachowywa? mo? nauk?”. Poznawszy wi?c nauk? Jezusa, musimy j? zachowywa?, to znaczy wciela? j? w ?ycie. Wtedy Ojciec Niebieski nas umi?uje i razem z Jezusem przyjd?, by mieszka? w g??bi naszych serc. Tu jednak pojawia si? zasadniczy problem naszego ?ycia. Równie? wtedy, kiedy wiemy, co jest dobre i jak powinni?my post?pi?, cz?sto robimy inaczej. Jeste?my niekonsekwentni we wcielaniu zamiarów, planów, programów, które wymagaj? od nas po?wi?cenia, wysi?ku i cierpienia. To nasza zbyt ma?a mi?o?? do Boga i do bli?nich powoduje, ?e wiemy, co jest dobre, lecz tego nie robimy. Z czasem mo?emy nawet sta? si? wy??cznie teoretykami. Bóg nie jest teoretykiem, bo rzeczywi?cie realizuje swoje zarówno pot??ne jak i „mniejsze”, ale zawsze perfekcyjne pomys?y: s?o?ce i pszczo?y, morze i kwiaty.

Izolacja, konieczna w okresie epidemii, sprawia, ?e na ogó? mamy teraz wi?cej czasu do dyspozycji, ?e jeste?my otoczeni wi?kszym spokojem i cisz?. Spróbujmy wnika?? w g??b swojej duszy i sprawdzi?, na ile w naszym ?yciu jeste?my konsekwentni. Zosta?a nam podarowana

wspania?a duchowo??, która pozwala Jezusowi ?y? i dzia?a? mi?dzy nami i w naszych ?rodowiskach. O tym wiemy, lecz jak tym ?yjemy? Bóg, niesko?czenie mi?osierny, pozwala nam zawsze si? nawraca?, pozwala nam zawsze zaczyna? od nowa. Skorzystajmy z tej wspania?ej mo?liwo?ci. Od tej chwili, od zaraz, przebacz? mojemu bratu, ?wiadomy, ?e od tego zale?y wiarygodno?? mojego ?wiadectwa i moja ?wi?to??.

Ks. Roberto